

Organizacje geodezyjne zabierają głos

Jednym ze skutków agresji Rosji na Ukrainę jest zawieszanie lub wydalanie z wielu międzynarodowych organizacji członków z Federacji Rosyjskiej. W oświadczeniu z 1 marca Rada Międzynarodowej Federacji Geodetów (FIG) wyraziła dezaprobatę dla rosyjskiej inwazji na Ukrainę: „Nasze myśli i najgłębsze współczucie kierujemy do wszystkich obywateli Ukrainy, a zwłaszcza do naszych ukraińskich kolegów i członków. Ze smutkiem i uwagą śledzimy tę humanitarną tragedię (...). Jednocześnie zwracamy się do rządu rosyjskiego o natychmiastowe zaprzestanie inwazji na suwerenne terytorium Ukrainy”. Dalej Rada FIG przyznała, że otrzymała kilka próśb o wydalanie lub zawieszenie rosyjskich członków FIG. „Dla niepolitycznej światowej federacji, takiej jak FIG, nie jest to właściwa droga. Wierzymy w dialog i pokojowe rozstrzygnięcie sporów i chcemy, aby międzynarodowe kanały komunikacji z naszymi rosyjskimi kolegami były otwarte” – zaznaczyła organizacja.

Stowarzyszenie Geodetów Polskich, członek Federacji, a zarazem lokalny organizator XXVII Kongresu FIG, który ma się odbyć w Warszawie w dniach

11-15 września, z niezadowoleniem przyjęło to oświadczenie. „Niezrozumiała jest dla nas deklaracja FIG o woli kontynuacji otwartej komunikacji z rosyjskimi partnerami, w sytuacji gdy reprezentują oni agencję rządową” – skomentowało SGP. Po kilku dniach Rada FIG opublikowała nowy komunikat dotyczący Kongresu. „W obecnej bardzo nietypowej sytuacji, zwłaszcza w kontekście dużej liczby uchodźców w naszym kraju goszczącym, czyli Polsce, ogłaszamy, że Rosjanie nie będą mile widziani na Kongresie FIG 2022 aż do odwołania. Prezydent FIG napisze do wszystkich rosyjskich członków FIG i poprosi ich, aby nie rejestrowali się i nie uczestniczyli w tym wydarzeniu” – czytamy w informacji.

Odmiennie zareagowała Europejska Organizacja Geodetów, do której należy m.in. Polska Geodezja Komercyjna: „Po zawieszeniu Federacji Rosyjskiej przez Radę Europy Zarząd CLGE podjął decyzję o zawieszeniu swojego członka



z Federacji Rosyjskiej”. Wcześniej, 25 lutego, CLGE potępiła „agresję rządu Federacji Rosyjskiej na Ukrainę”. „Obecne tragiczne wydarzenia są całkowicie nie do przyjęcia. Nasze myśli są z narodem ukraińskim, naszymi kolegami i przyjaciółmi, którzy cierpią z powodu tej niesprokowanej inwazji” – napisała organizacja. Podkreśliła, że zawód geodety jest zasadniczo związany z granicami i prawami własności, a geodeci są zaangażowani w rozwiązywanie sporów przez dialog i środki pokojowe. „CLGE to europejska

sieć zawodowa oparta na tolerancji, przyjaźni i pokoju; kto nie przestrzega tych wysokich wartości, nie ma w naszym stowarzyszeniu miejsca” – zakończyła mocno Europejska Organizacja Geodetów.

Atak Rosji na Ukrainę potępiły też m.in. Międzynarodowa Asocjacja Geodezji (IAG) i Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametrii i Teledetekcji (ISPRS). Organizacje te nie zdecydowały się jednak na zerwanie kontaktów z naukowcami z Rosji.

Damian Czekaj

Jednolite o planowaniu przestrzennym

W Dzienniku Ustaw (poz. 503) pojawił się jednolity tekst ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Uwzględnia on zmiany wprowadzone przez następujące akty prawne:

- ustawę z 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (DzU poz. 784),
- ustawę z 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustaw regulujących przygotowanie i realizację kluczowych inwestycji w zakresie strategicznej infrastruktury energetycznej (DzU poz. 922),
- ustawę z 17 września 2021 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (DzU poz. 1873),
- ustawę z 17 września 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU poz. 1986).

PH

Minister rozwoju zdymisjonowany



Fot. MKRT

Premier Mateusz Morawiecki poinformował 24 marca o zdymisjonowaniu Piotra Nowaka – ministra rozwoju i technologii. Kierowany przez niego resort nadzoruje sprawy geodezji i kartografii. „Wyczerpała się uzgodniona formuła współpracy z panem ministrem” – uzasadnił krótko tę decyzję premier podczas spotkania z mediami. Według nieoficjalnych informacji przyczyną dymisji jest spór wokół Krajowego Planu Odbudowy, który wciąż nie może doczekać się akceptacji przez Komisję Europejską. To jest zaś niezbędne, by uruchomić miliardowe

dotacje i pożyczki dla naszego kraju z tego mechanizmu. Jeszcze w ostatni wtorek Piotr Nowak publicznie informował, że Polska jest blisko porozumienia z KE w tej sprawie. Ale już następnego dnia inni przedstawiciele rządu odcinali się od tych zapowiedzi.

Piotr Nowak nie zagrażał długo miejsca w fotelu ministra. Nominację otrzymał bowiem pod koniec października ubiegłego roku. Zastąpił na tym stanowisku Jarosława Gowina, który z kolei został odwołany z powodu konfliktu wewnątrz koalicji rządzącej.

JK